

Szymon Owczarek, Franciszek Robak. **Erytropoetyna. Wyścig sportowców z naukowcami.**  
II Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Staszica w Tarnowskich Górach. Opiekun: mgr. Aleksandra Kluza.

W dzisiejszych czasach sportowcy czując niepoahamowaną rządzę zwycięstwa coraz częściej sięgają po środki dopingujące, czyli niedozwolone substancje zwiększające chwilowo wydajność organizmu. Pozwala im to osiągać coraz to lepsze wyniki, a powiedzenia takie jak „sport to zdrowie” tracą swoje znaczenie w przypadku sportu profesjonalnego. Tym sposobem sport przestaje być zdrową rywalizacją według zasad fair play. Zaczyna być wyścigiem między sportowcami i naukowcami na coraz to lepsze, wydajniejsze substancje i coraz to nowsze metody badań przeprowadzanych w celu wykrywania obecności środków dopingujących w organizmie.

Jako uczniów klasy humanistycznej bardzo zainteresował nas ten temat ze względu na problem moralny, jakim jest stosowanie dopingu. Zagadnienie porusza nie tylko sferę etyczną i prawną, ale także naukową. Podczas zagłębiania się w temat różnych środków dopingujących, szczególnie zainteresowała nas substancja, jaką jest erytropoetyna – dający wielkie możliwości, trudny do wykrycia w organizmie, ale też bardzo niebezpieczny w większych ilościach dla organizmu hormon peptydowy.

W naszej prezentacji powiemy o różnych rodzajach środków dopingujących, krótko przedstawimy historię tego zjawiska, ale najbardziej skupimy się na wcześniej wspomnianej już erytropoetynie i sposobach wykrywania jej. Poruszymy również temat negatywnego wpływu tego specyfiku na organizm człowieka, jego zachowanie po zażyciu oraz skutki jakie wywołuje długotrwałe przyjmowanie erytropoetyny. Przybliżymy Państwu nowatorskie metody wykrywania zewnętrznego zażycia tego hormonu, a także sposoby stosowane przez sportowców w celu zatarcia śladów brania tej substancji.